



w SOBOTE DZIA 17. CZERWCA ROKU 1786

Z Polocka Litewskiego dnia 9. Czerwca JP. Tadeusz Przysiecki Woyiski Powiatu Orszańskiego mając dany sobie od Najiasniejszego Pana przywilej na Woytostwo tuteysze dnia wczorajczego zwyczajną na ten urząd wykonał przysięgę z zupełnym ukontentowaniem obywatelów tuteyszych,

Z Austryi dnia 16. Maia. Xiążę Jmć Lubomirski, który ma dobra w Gallicyi, został nominowanym od Cesarza Jmci naywyższym Podkomorzym tegoż Królestwa.

Dawni y nowi Farmazoni w Austryi, zawsze zostają między sobą w sprzeczkach, y wiele piszą przeciwko sobie na wzajem.

*Farmazonem* tylko, ażeby rozłą-  
dzić te spory. Publicu n zupeł-  
nie jest znudzone temi ich wy-  
chodzącemi pismami.

*Z Paryża dnia 19. Maia.*  
Naoftatek, wyszedł już Me-  
no-ryał, pisany na stronę Xiążęcia  
Kardynała *de Rohan*. Ma on w  
sobie 146. kart in 4to, y iak mo-  
żna się spodziewać, będzie czy-  
tany z wielką ciekawością. Po-  
dlug tego skryptu, Xiąże Kardynał  
zupełnie pokazuje się być nie-  
winnym, a Pani *de la Motte*, z swo-  
im małżonkiem, który ulzedł jest  
ta, która ową brylantową sztu-  
kę rozdzieliła, i tak haniebaie uwio-  
dła Xiążęcia Kardynała. Lek-  
kowierność tylko jego, temu  
wszystkiemu jest winna, iż po-  
padł w takie nieszczęście, y w  
tym punkcie położone są w o-  
wym skrypcie reflexye. Pani  
*de la Motte*, na to wszystko go  
namowiła, udawała przed nim  
iż w wielkim jest kredycie u  
Królowey *Jeymci*, że przez nią  
Xiąże Kardynał takiz dla siebie  
u Monarchini znajdzie kredyt  
y łaskę, ukazała mu iey list z  
fałszywym podpisem, uwikłała  
go w rozstawione sidła w zwie-  
rzyńcu *Wersalskim*, przy iosta-  
mu fałszywy Królowey rozkaz,

kę y zmyśloną na to approbatę  
y podpis, a naoftatek dostała do  
swych rąk ową brylantową sztu-  
kę. Ale iak Kardynał mógł dać  
się tak mocno oszukać? próżne  
to jest zapytanie, gdyż to jest  
niezawodna prawda, że on zu-  
pełnie był oszukany, y na to są  
dowody. Cała ta rzecz stawi  
przed oczy smutny przykład  
lekkowierności, *De Villeto* sfał-  
szował ten podpis: Pani *de la  
Motte* całą tę zdradę ułożyła y  
przygotowała, y cały ztąd po-  
żytek na siebie obróciła. W iey  
Memoryale, niemasz naymniey  
zey części, któraby niebyła  
istną bayką.

To jest rzecz niezawodna,  
że na dniu 22. tego miesiąca,  
proces Xiążęcia Kardynała od  
Sędziow ma być examinowa-  
ny którzy to godzin codzien-  
nie na tołożyć będą. Sentencya  
dnia 2. albo 3. przyszłego miesi-  
ca zostanie ferowana. Jeżeliby  
zaś tak nie nastąpiło, tedy Sę-  
dziowie dnia 12. Czerwca zno-  
wu mają się zgromadzić. Cie-  
kawość całego *Paryża* na finalny  
Dekret, który ma wypaść, zu-  
pełnie jest obrócona.

*Z Paryża dnia 19. Maia.*  
Dawniey nieco *J. X. Moisset*

Generala *Longuevois* *Savoja*  
now, pozbywając się jednego z  
swych Kapłanow, nazwilkim  
*Brun*, kazał w niebytności te-  
goż, mieszkanie iego otworzyć,  
y wszystkie iego rzeczy wy-  
rzucić, niesprowadziwszy de te-  
go żadney Urzędowney osoby,  
czyli Sądowego *Officyality*.  
Wyrzù ony *Ex Oratryan*, za-  
pozwiał Generala do Swiekie-  
go Sądu *le Chatelet*, uskarżając  
się, że w tym wyrzuceniu rze-  
czy iego, ponioł szkody na 17.  
tyficy *Liwrow*. Dnia 12. tego  
miesiąca, wypadł iuż w tych  
Sądach Dekret, żeby nietylko  
wyrzuconemu zapłacił 17. ty-  
ficy *Liwrow*, ale ieszcze mu  
wyliczył 7 tyficy tychże *Li-  
wrow*, a to za wydatki prawne.  
Ten wyrok, znalazł tu powiże-  
chną pochwałę, gdyż nader  
częste widzieć się dawały przy-  
kłady, że Przełożeni nad Du-  
chownemi, za lada przyczyną,  
z ostatnim despotyzmem z po-  
dległemi sobie osobami postę-  
pować wazyli się. Leczno też  
pomieniony General tę Sum-  
mę zapłacić może, gdyż (jak  
mówią) ma roczney intraty 80  
tyficy *Liwrow*; zwłaszcza że  
ta zapłata, będzie bez wąpie-  
nia ostatnia; na przyszły albo-

tey mierze o'tróżniejszy

*Z Paryża dnia 19. Maia.* Ow  
synaczek, którego Panna *Olina*  
zległa, został chrzczony w far-  
nym Kościele do którego Pa-  
rafii należy iego ociec; który  
tey ceremonii był przytomny,  
y ma zaślubić sobie tę matkę,  
iak tylko wolność otrzyma. Sa-  
ma ona w *Bastylii* to dziecie  
karmi.

*Z Amsterdambu dnia 20. Maia.*  
Donoszą z *Ostindyi*, że w *Goi*  
między znaydującym się tam  
*Portugalskim* Garnizonem bunt  
powstał i że Gubernator od niego  
przymuszony został, wielu za-  
cnych y poważnych *Officerow*  
wziąć do arefztu, Czekamy  
dalszych w tey mierze nowin

*Z Pragi dnia 20. Maia* Mó-  
wią, że Cesarz *Jmć* zatrudnia  
się plantą podziału *Czech* na  
cztery cyrkuly, z których w  
każłym ma się znaydować oso-  
bna *Iurydykcyja*, y Rząd, czy-  
li *Gubernium*

*Z Paryża dnia 22. Maia.*  
Traktat handlowny z *Anglią*, ie-  
szcze nie jest do skutku przy-  
prowadzony, chociaż *Angielskie*  
*Gazety* za pewną rzecz to gło-  
szą. Konferacye *J. Pana Eden*,  
do tychczas nieultaią y wie-

Je jeszcze ten trudności do załatwienia.

Decyzja Parlamentu względem całego procesu Kardynała przed *Zielonemi Świątkami* ma wypaść. Ale czy ta sprawa, zupełnie już zostanie rozstrzygnięta y udecydowana, o tym niektórzy powątpiewają. Rozumieją, że Xiążę Kardynał, za danym zapewnieniem, jeżeliby była tego potrzeba znowu stawienia się u Sądu, otrzyma wolność. Toż samo rozumieją y o Hrabim *de Cagliostro*, którego Xiążę Kardynał w swym skrypcie ogłosił za niewinnego. Czas to pokaże czy na ten czas rozpocznie się znowu nowy Proces przeciwko Panu *Bette d' Etienville* y przeciwko Panu *Bohmer* y *Besanges*; ale ta nowina jeszcze potrzebuje potwierdzenia, że ci dwaj ostatni, wiedzieli, iż Pani *de la Motte* podchodzi y oszukuje Xiążęcia Kardynała.

Z *Amsterdamu* dnia 22. *Maja*. Tak zwany Xiążę *Albanii* w przeszłym tygodniu był inkwizycyjni słuchany, y potym cywilny na niego areszt był zamieniony w areszt kryminalny; za tym teraz osadzony jest w więzieniu złoczyńców. Jego suplika w 4. językach była drukowana

u dawcy w *Amsterdamie*.  
dem przyczyny takowego aresztu, rozmaicie mówią.

Z *Paryża* dnia 20. *Maja*. Już to rzecz jasna, że Kardynał *de Rohan*, był zwiedziony y niewinnie oszukany. Wszakże jeżeli niemógł zdobyć się na ostrożność przeciwk wielkim nazbyt filutow załadkom; mógł jednak y powinien być koniecznie ostrożny y roztropny w tym, że ponieważ wierzył Pani *de la Motte*, iż Królowa *Jeyme* chce sekretnie y tajemnie przez niego nabyć owej brylantowey sztuki, więc trzeba mu było dotrzymać tego Królowey sekretu, y niewydawać go przed Iubilerem, posyłając go potym do Królowey po zapłatę. Gdyby on tego (acz pretendowanego) sekretu dotrzymał, musiałby wprawdzie zapłacić za te brylanty, ale Dwor Nasz, niebędąc do tego wmieszany, nicby na to niemówił. Teraz zaś, wydawszy ow sekret, y płacić za brylanty musi, y tak wielką biedę na siebie sprowadził. Mówią teraz że ten Xiążę Kardynał, nietylko będzie Sądownie o przysięże sprawowanie się ostrzeżony (*enjont*) ale też upomniany (*admoneste*).

# S U P L E M E N T

## DO GAZET WILENSKICH

W SOBOTĘ DNIA 17. CZERWCA ROKU 1786



*Z Petersburga dnia 22. Kwiet:*  
Naczątek wyszedł Ukaz Imperatorowey Jeymci, przez który nakazana jest robota nowoy drogi ztąd do Moskwy y ma być w tym roku rozpoczęta Gubernium corok ma dawać na to 400,000. Rublow, co wyniesie w przeciągu dzieściciu lat 4. Milliony. Nierozumieją tu, że by ta, tak wielce kosztowna droga, mogła się zrobić za niższą cenę, y w krótszym czasie, aniżeli w przeciągu lat dzieściciu.

*Z Gibraltaru dnia 25. Kwiet:*  
Nasz Konsul, przybywszy tu z Tangeru doniósł, że Cesarz Marokański wielkie podniósł cło na świeżą prowizyą dla naszego Garnizonu Maon w tey mierze konferować z Gubernatorem Elliot, y co najlepsz-

go przedsięwziąć w tey mierze. Pomieniony Gubernator Elliot przez nową na skalę założoną Bateria, uczynił niedobytą tę fortecę.

*Z Londynu dnia, 12. Maia*  
Sprawa Lorda Jerzego Gordon, nieposłusznego (jakośmy dawniej pisali) cytacyom Konystooskim swiego Arcybiskupa już jest zakończona. Wypadła przeciwko niemu Uroczysta Exkommunika, która w przeszłą Niedzielę czytana była przez cały kwadrians w Kościele Parafialnym de St. Marie la Bonne przed Kazaniem, w przytomności liczne go ludu y samychże przyjaciół tego Lorda. Po południu przybył sam Lord do przełożonego Parafialnego, chcąc mieć kopią tey Exkommuniki, dla czynienia swey obro-

...ze  
ieden z Officyalistow Kamery  
*Duchowney*, będąc przytomny  
w Kościele aż do końca czy-  
tania tey *Exkommuniki*, wziął  
ją do siebie. W przeciągu 40.  
dni, udadzą się do Króla Jmci,  
dla otrzymania *Writ de Excom-  
municato capiendo* to jest Rozkazu  
na areztowanie *Exkommuni-  
kowanego* czyli wyklętego Za-  
tym ten Lord, będzie wzięty y  
osadzony w więzieniu w *Newga-  
te* aż póki się nie poddą pod wła-  
dzą Arcybiskupa. Gdy to uczyni  
w ten czas Arcybiskup zaniesie  
drugą prozbę do Króla Jmci  
*De Excommunicato liberando*, to  
jest, o uwolnienie *Exkommuni-  
kowanego*; y potym będzie na  
wolność z więzienia puszczo-  
ny.

Z Paryża dnia 13. *Maja*.  
Pan *Baskerville*, nayślawniey-  
szy z Typografow w *Europie*,  
w *Anglii* wynalazł sekret cy-  
lindrowania, czyli glansowania  
papieru drukowanego, za który  
kazał być płacić sobie pół *Gwin-  
ei* od ordynaryjnego Tomu.  
Pewny *Francuz* dociekł tegoż  
sekretu w tych czasach, ale da-  
leko za tańsze pieniądze, ani-  
żeli pierwszy, chociaż nawet  
iego sekret, jest daleko lepszy.

aniżeli Pana *de Baskerville* Ka-  
że on sobie płacić 15. *Soldow*.  
co w *Londonie* kosztowało 12.  
*Liwrow*. Autor sprzedał ten se-  
kret iedney kompanii, która ma  
tu znaczną osadę. Poleruie ona  
papiery drukowane y białe.  
Znosi y gładzi wszystkie znaki  
zostawione od prasy, dodając  
piękności charakterowi. Xięgom  
naywiększego formatu, daje po-  
wierzchowność nayrównieyszą,  
y papier staie się iak *pargamin*.  
Te Xięgi zmnieyszają trzecią  
częścią grubości ordynaryjney,  
y tak są ściśnione, iż proch za-  
dną miarą nie wnidzie we wną-  
trz, y powietrze nie może im  
odebrać tey świeżości, która ie  
czyni tak miłemi na oko. Papier  
biały, naybarziej staie się wy-  
godnym, tak dla Kancellaryi,  
iako y dla Literatow. Papier  
mniey biały, y mniey złączony  
łacnym staie się do używania,  
gdyż łączy się tak, iak szkło.  
Plata od polorowania, jest bar-  
zo mała, od arkusza po 6. *de-  
narow*, w jakimkolwiek bądź  
formacie. Złączym Xięga *in  
folio* od 1,000 kart, kosztuie  
tylko 6. *Liwrow* y 6. *Soldow*  
&c. Od rezy papieru białego,  
płaci się 6. *Liwrow* Od arkusza  
koperstychow y rysunkow 6.

denarow. Niewątpi tu żaden, ażeby ta kompania, niezrobiła sobie fortuny.

Z Rzymu dnia 14. Maja. Przy terażniejszych odmianach w Ministerium Dworu Neapolitańskiego, mamy wielką nadzieję, iż po tak dawnych kłótniach, nastąpi zupełna zgoda między Stolicą Apostolską y Królem Jmcią Neapolitańskim; gdyż terażniejszy Monarchy tego Minister, pisał do Rzymu do Kardynała Sekretarza Stana, ażeby wszystkie żądania Ojca S. o które długie do tychczas zachodziły trudności, obszernie y dowodnie opisane, przyśłać do niego raczył; a to tym końcem, ażeby były iak najlepiej z obu stron zaspokoione.

Z Wersalu dnia 14. Maja. To pewna że wszyscy Office rowie Francuscy, którzy wyiechali do Berlina, dla oglądania exercerunkow woyska Pruskiego, odebrali rozkaz, ażeby powracali do swych Reymentow na 1. dzień Czerwca. Tym sposobem, muszą powracać niewidziawszy tychże ciekawości żołnierskiej godnych Exercerunkow; gdyż te nieprzedzemyślały się zaczynać, aż dnia 22. terażniejszego miesiąca.

Z Paryża dnia 15. Maja.

Zimna w winnicach Francuskich znaczne poczyniły szkody, a przeto w tym roku zebrania niemożna się spodziewać tak obfitego, iakie było w latach zeszłych.

Z Londynu dnia 16. Maja. JPan Eden, zakonczył szczęśliwie swoje zlecenie, które miał z o koliczności mającego się zawrzeć handlownego traktatu z Francją, y w przyszłym tygodniu iest z Paryża spodziewany Ten traktat, iak mówią, przed końcem Sessyi Parlamentowych ma być podany Niższej Izbie, iako też y Lordom do potwierdzenia.

Przed 17. zgorą laty, małżonke pewnego dystyngwowanego Lorda, przyślany był koszyk y list, kobiecą ręką pisany, ale żadnego niemający podpisu. W tym liście, uślina wyrażona była proźba, ażeby ta Dama, której znaioma była autor tego listu litość y współczułość, raczyła przyjąć po macierzyńsku tę malucką dziecwozynę, którą znajdzie w koszyku, bo gdy tego nieuczyni, y matka y dziecko nieszczęśliwemi staną się. Do tego listu, był też wielki przyłączony wexel.

Ta Dama przyjęła to dziecko, miała o nim iak matka staranie, y należyta dała edukacyą. Dzie wczyna ta, 18. już rok teraz poczynająca, była prezentowana u Dworu Królowey, y każdy dziwił się tak wysokiey edukacyi, którą miała. Przed kilką tygodniami, taż Dama odebrała teraz list, w którym prawdziwy ociec, y prawdziwa matka, dają się iey poznać, y dopraszają się o swą córkę. Matka jest siostra pewnego Irlandzkiego Lorda, a ociec jest Irlandzkim Lordem, który przed ożeniem ieszcze, miał tę dziewczynę z terażnieyszą swą małżonką i potym serce ku niy odmieniwszy, y słowa o wzięciu iey niedotrzymawszy, inną za małżonkę pojął; po tey zaś śmierci, sumnieniem ruszony, z tamtą pierwszą od siebie zwiedzioną y zawiedzioną ożenił się; y teraz oboie sobie życzą pozyskać swą córkę. Lordowa, która ją wychowała, barzo jest żalofna, iż musi utracić swą wychowanicę, do której przez lat 17 wielce była przywykła, y mocno ją kochała; zwłaszcza że y fama żadnego nie ma potomstwa.

Z Paryża dnia 17. Maia.

mający przyiaźń y zazwyczajność z wyższemi Parlamentowemi osobami twierdzą, iż w Sprawie Xiążęcia Kardynała *de Rohan*, taki ma nastąpić Dekret: Xiąże Kardynał, będzie wolny od aręsztu y od całego prawnego Proceſsu, z tym jednak Sądowym zaleceniem, ażeby był ostrożniejszy na przyszły czas, oraz żeby tak na potym postępował y żył, iak przyſtoi na Kapłana Kościoła *Rzymskiego*, iak przyſtoi na Xiążęcia, iak przyſtoi na Biskupa, iak naostatek przyſtoi na Kardynała. Pani *de la Motte* ogolił głowę, y zamkno ją w więzieniu aż do śmierci. Pan *Vilette*, będzie wygnany z *L'Isle de France* Innych na wolność puszczą. O Panu *Cagliostro*, różnie ieszcze mówią; ale y tego podobno wolnością darują.

Z Berlina dnia 20. Maia. Xiąże Jmć *Kurlandzki*, dnia 9. tego miesiąca, w Zamku swoim *de Friederichsfeld*, dawał wspaniałe śniadanie dla Zagranicznych Ministrów, Officerów y innych dyſtyngwowanych osob, przybyłych tu dla widzenia naszych *Exercerunków*, które gdy się zakończą Xiąże Jmć wyjedzie do *Pyrmonu*.